Zeus, Krew Wampirów (gościnnie Julia Szwajcer)

Niektóry ludzi niby chcieli bez przerwy górki mieć
Musza uwierzyć że mogą i mogą chcieć
życie jest sinusoidą i to nie prosta rzecz
gdy płyniesz falą wznoszącą, ostrzy szpony brzeg

znamy zwycięzców, co znikają nagle
już kolejni na metach zrywają szarfy
czy tego chcemy, czy nie – zmiana przychodzi zawsze
kolejny ranek mnie nie wita chlebem i solą
wiec coraz częściej zasypiam w hełmie i zbroi
ludzie chętnie ci napiszą że jesteś skończony
ale dopóki oddychasz każdy dzień jest nowy

czasem robisz jeden singel i masz scenę z tyłu
czasem stoisz na gzymsie i masz scenę z tyłu
największy mrok jest o metr od świtu
czasem trzeba wypić krew wampirów

nie strasz nas świtem dnia
i tym co dla nas ma
nie strasz nas świtem dnia
weźmiemy to, co da